

Indiańska babcia opowiada o chłopcu Mato Tope  
z plemienia Siuksów i jego wędrowce  
w poszukiwaniu czerwonego kamienia.

Mato Tope ma siłę czterech niedźwiedzi i jest  
zdecydowany bronić swojego plemienia przed  
złodziejami koni, Indianami z plemienia Wrony.

Chroni bowiem i czci świętą ziemię, której serce  
bije w rytm bębnow i której oddechem jest wiatr.  
Gdzie woda jest czysta, niebo niebieskie a gwiazdy  
śpiewają swoją pieśń.

**Dyrektor TC** Petr Kracik  
**Kierownik artystyczny** Jakub Tomoszek  
**Kierownik literacki, redakcja** Lena Pešák

**Układ graficzny** Iva Lupková  
**Druk** ProPrint Český Těšín, spol. s r. o.

**TĚŠÍNSKÉ DIVADLO ČESKÝ TĚŠÍN, p. o.**

**Kontakt**

Kristina Czechová  
Tel.: + 420 725 781 299  
E-mail: bajka@tdivadlo.cz  
[www.tdivadlo.cz](http://www.tdivadlo.cz)

*Spektakl został zrealizowany przy wsparciu  
finansowym Ministerstwa Kultury RC oraz miasta Czeski Cieszyn*



Vít Brukner

# OPOWIEŚCI INDIAŃSKIEJ BABCI

Vít Brukner

# OPOWIEŚCI INDIAŃSKIEJ BABCI

Premiera 21/10/2023

Reżyseria Vít Brukner  
Scenografia i muzyka Jakub Šulík

Tłumaczenie Pavel Skorkovský  
Wykonanie lalek Ivana Kolondrová

Występują Wanda Michałek / Dorota Grycz  
Jakub Tomoszek / Tomáš  
Chudoba

Światło Roman Mračna  
Dźwięk Vojtěch Chobot



Wódz Cztery Niedźwiedzie należał do ludu Mandan plemienia Siuksów. Mandanowie żyli na preriach dzisiejszej Dakoty. Oprócz polowań na bizony, utrzymywali się głównie z rolnictwa. Budowali stałe osady z drewnianymi domami pokrytymi ziemią i kopulastymi dachami. Legenda głosi, że byli potomkami walijskiego księcia Madoca, który odkrył nowy ląd przed Kolumbem.

Duch opiekuńczy Zanim chłopcy mogli stać się wojownikami, musieli zdobyć przychylność swojego ducha opiekuńczego. Pościli i modlili się w samotności, aż w wizji ujrzeni zwierzę, które stało się ich duchem opiekuńczym. Ochronną moc miała też sakiewka z magiczną zawartością - kawałkami skóry, piórami i kamieniami, przygotowana przez plemiennego czarownika - szamana.

Fajka, kalumet Dym unoszący się ku niebu symbolizował wzajemne połączenie między Matką Ziemią a Wielkim Duchem. Rytuał ten był niezbędny do zawierania przyjaźni i traktatów pokojowych. Gwarantował

indiańskim wysłannikom nietykalność na wrogim terytorium.

Szacunek wobec zwierząt Indianie wierzyli, że zwierzęta są ich braćmi, dlatego okazywali im szacunek, nawet gdy musieli je zabić. Duchy zwierząt karały ludzi za niepotrzebne zabijanie i marnowanie mięsa, więc Indianie polowali tylko tyle, ile było dla nich niezbędne. Nigdy bez powodu nie zabijali, ani nawet natrętnych komarów.

Tańce myśliwskie są jednymi z najstarszych tańców społeczności ludzkich. Przywoływały stada zwierzyzny i zapewniały powodzenie w polowaniu. Podczas ceremonii wbijano broń w wizerunek zwierzęcia narysowanego przez szamana w piasku lub na skale. Zgodnie z prawami magii, myśliwemu, który trafił narysowane zwierzę, udało się go trafić również podczas polowania. W ten sposób myśliwy doświadczał wewnętrznego oczyszczenia, odpędzając gorączkę polowania i podniecenie, co miało dla polowania ogromne znaczenie.

*M. Zelený: Indiánská encyklopedie*